

# TAROT

PRZY KUCHENNYM STOLE

Melissa  
Cynova

Pogaduszki  
o przyszłości  
zapisanej  
w kartach



# Recenzje książki

## Tarot przy kuchennym stole

---

„Debiutancka książka Cynovej z jej autentycznym głosem, szczerym i błyskotliwym wykładem oraz sprowadzeniem reguł i praktyki wróżenia do sedna sprawy plasuje się w czołówce gatunku. Pomimo swej prostoty porusza wszystkie tematy, które mogłyby zainteresować zarówno początkujących, jak i znawców tematu. Ze stron tej książki, nasyconych mądrością i wiedzą, bije głęboka znajomość ludzkiej podświadomości. *Tarot przy kuchennym stole* urzekł mnie. Nie wiem, dlaczego sama nie napisałam tej książki. Znakomita, godna polecenia, mądra lektura. Wyjątkowa”.

Benebell Wen, autorka *Holistic Tarot*



„Melissa jest wspaniałą autorką, dowcipną i przystępną. Demistyfikuje metafizykę, jednocześnie uświadamiając nam niezwykłość zwykłego życia. Do tego łączy zdrowy rozsądek i bezpośredniość mieszkańców środkowo-zachodnich Stanów Zjednoczonych z fantastycznym poczuciem humoru i wnikliwą znajomością naszych mechanizmów psychicznych i pogoni za szczęściem. Warto się o tym przekonać, czytając jej książkę. Tak, mówię właśnie do ciebie”.

Sara Benincasa, komik i autorka *Agorafabulous!*



„Melissa Cynova stworzyła niezwykle przystępny, wciągający podręcznik tarota. Wyjmij z lodówki drinka, przysuń krzesło do stołu i przygotuj się na jasny i prosty wywód, który sprawi,

że karty tarota wkrótce same będą śmigać w twoich rękach! Co więcej, dzięki tej książce masz szansę – jak Melissa – pomagać bliźnim w sposób konkretny i mocno osadzony w rzeczywistości. Jestem wielbicielką *Tarota przy kuchennym stole* i wierzę, że ta książka także tobie przypadnie do gustu”.

Theresa Reed, autorka *The Tarot Coloring Book*



„Powalająca książka... Podręcznik, który uczy budować własny język i system skojarzeń na ścieżce tarota już od pierwszych kroków”.

Terry Iacuzzo, autorka *Small Mediums at Large*



„Uwielbiam *Tarota przy kuchennym stole* Melissy Cynovej! Jej dowcipny, konwersacyjny, potoczny styl sprawia, że czujesz się, jakbyś naprawdę siedział w kuchni Melissy i rozmawiał o kartach przy kubku herbaty. Doświadczenie życiowe autorki przybliży tarota i osadza w realiach życia. W trakcie lektury raz po raz łapałam się na tym, że się śmieję. Czy jesteś nowicjuszem, czy też poszukujesz nowych inspiracji, usiądź z Melissą do stołu i skosztuj jej delikcji”.

Joanna Powell Colbert, twórczyni talii *Gaian Tarot*

Melissa Cynova

# TAROT

PRZY KUCHENNYM STOLE

---

POGADUSZKI O PRZYSZŁOŚCI  
ZAPISANEJ W KARTACH

---

PRZEŁOŻYŁA  
Teresa Tyszowiecka





TYTUŁ ORYGINAŁU:

*Kitchen Table Tarot: Pull Up a Chair, Shuffle the Cards, and Let's Talk Tarot*

Redaktor prowadząca: Marta Budnik

Redakcja: Joanna Rączkowiak

Korekta: Jolanta Olejniczak-Kulan

Projekt okładki: Łukasz Werpachowski

Zdjęcie na okładce: © Varazhbit Yuliya (Shutterstock.com)

DTP: Maciej Grycz

„Translated from”

**Kitchen Table Tarot:**

*Pull Up a Chair, Shuffle the Cards, and Let's Talk Tarot*

Copyright © 2017 Melissa Cynova

Interior cards: Llewellyn's Classic Tarot

Published by Llewellyn Publications

Woodbury, MN 55125 USA

[www.llewellyn.com](http://www.llewellyn.com)

Copyright © 2019 for the Polish edition by Wydawnictwo Kobięce Łukasz Kierus

Copyright © for the Polish translation by Teresa Tyszowiecka, 2019

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiegokolwiek techniki całości bądź fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie I

Białystok 2019

ISBN 978-83-66234-74-1



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:  
[www.facebook.com/kobiece](https://www.facebook.com/kobiece)



WYDAWNICTWO  
**KOBIECE**

[www.wydawnictwokobiece.pl](http://www.wydawnictwokobiece.pl)

Wydawnictwo Kobięce

E-mail: [redakcja@wydawnictwokobiece.pl](mailto:redakcja@wydawnictwokobiece.pl)

Pełna oferta wydawnictwa jest dostępna na stronie

[www.wydawnictwokobiece.pl](http://www.wydawnictwokobiece.pl)

# *Spis treści*

Wstęp.....	9
<b>ROZDZIAŁ 1.</b> Od czego zacząć.....	13
<b>ROZDZIAŁ 2.</b> Higiena pracy: ty i twoje narzędzia .....	31
<b>ROZDZIAŁ 3.</b> Etyka wróżenia .....	41
<b>ROZDZIAŁ 4.</b> Arkana Wielkie.....	59
<b>ROZDZIAŁ 5.</b> Arkana Małe: blotki .....	121
<b>ROZDZIAŁ 6.</b> Arkana Małe: karty dworskie.....	219
<b>ROZDZIAŁ 7.</b> Tarot profesjonalnie.....	255
<b>ROZDZIAŁ 8.</b> Dziwne przypadki.....	261
Zakończenie.....	263
Polecane lektury .....	265
Podziękowania.....	267
O autorce.....	269
Kontakt z autorką .....	271



# Wstęp

Jakiś czas temu zadzwoniła do mnie moja znajoma Karin. Właśnie dorwała pierwszą talię tarota z podręcznikiem i była niezmiernie podniecona, że zaraz wkroczy na ścieżkę tarota. Potem zaczęły napływać SMS-y.

**Karin:** Lis, mój podręcznik tarota dla początkujących radzi, żeby owinąć nową talię w chustkę i wkładać pod poduszkę przez dwie noce z rzędu.

**Ja:** To nie jest dobry pomysł – można połamać karty. Lepiej kładź je obok łóżka, chociaż nie... Po prostu zasypiając, myśl o kolejnych kartach.

**Karin:** W książce piszą też, żeby kłaść obok talii naenergetyzowany kryształ kwarcu, który wchłonie nieczyste energie osób w otoczeniu.

**Ja:** Nie zapomnij też rozłożyć kart na wiosennej łące w czasie nawi, żeby elfy mogły się nimi pobawić, nucąc.

**Karin:** ...?

**Ja:** Żartowałam. Kryształ to niezły pomysł, ale ja rzadko używam kryształów, a moje karty i tak trafnie wróżą.

**Karin:** Piszą, żeby tasować lewą ręką.

**Ja:** Karin, możesz tasować, czym ci się podoba. Ściskam, Melissa.

**Karin:** Tak jest, droga mistrzyni! Będę przy pełni oczyszczać i karty, i kryształy solą oraz światłem księżyca. A jeśli jakieś elfy się pojawią, to przecież ich nie pogonię.

**Ja:** Bingo!

Moja rozmowa z Karin podsumowuje powody, które skłoniły mnie do napisania tej książki. Czytanie z kart jest trudne, a oprowadzanie ich znaczeń może nasuwać wiele wątpliwości. Kiedy zaczęłam się interesować tarotem w 1989 roku, przed erą internetu, wiedzę zdobywało się z książek i zasłyszanych informacji. Tak, tak, jak za króla Ćwiczka. W dodatku chodziłam do szkoły katolickiej. Wiesz, czego tam nie uczą? Otóż to. No więc miałam czternaście lat i mój kolega Steve ni stąd, ni zowąd podarował mi talię tarota z podręcznikiem. Do dziś nie wiem, co mu strzeliło do głowy; powinnam go poszukać, żeby mu podziękować. Tak czy owak wzięłam się za lekturę na temat Świata, Papieża i Śmierci, ale podręcznik był tak zimny i akademicki, że w żaden sposób nie mogłam rozgryźć znaczeń pewnych kart. Co wspólnego ma facet w dziwacznym kapeluszu z chłopakiem mojej przyjaciółki? Jeśli ktoś wyciągnie kartę Śmierci, to chyba nie znaczy, że umrze, prawda? Prawda? To było męczące i frustrujące. Kiedy próbowałam wróżyć, zdarzało mi się nagle utknąć. Patrząc na kartę Świat, zaczynałam się płatać: „Ten, no, cztery głowy zwierząt w czterech rogach karty symbolizują czterech ewangelistów, więc może... może powinnaś zacząć chodzić do kościoła albo coś w tym stylu. Właściwie nie wiem”. Ludzie raczej nie chodzą do tarocisty po to, żeby usłyszeć: „Nie wiem”.

Wzięłam się za naukę tarota. Starłam się intuicyjnie odgadnąć znaczenie kart, a potem porównać z podręcznikiem tarota. Uczylałam się kart, odgadując z wyglądu ich znaczenie. Wszystko robiłam na opak. Dopiero po dziesięciu latach nabrałam wystarczającej pewności, żeby obywać się bez książek, ale to nie był czas stracony. W tym okresie zresztą pojawił się internet, jakby kosmos chciał sobie zakpić ze mnie.



Nie chcę przez to bynajmniej powiedzieć, że książki na temat historii i symboliki tarota są nic niewarte. Nic podobnego. Jedna z moich ulubionych książek, *Holistic Tarot* autorstwa Benebell Wen, liczy sobie prawie tysiąc stron. Swoją wiedzę na temat tarota powinno się uzupełniać w każdej wolnej chwili. W niniejszej książce staram się przekazać wam i nauczyć was, że można wziąć dowolną kartę, zorientować się w jej ogólnej wymowie, zapamiętać kilka kluczowych słów lub posłużyć się jedną z mnemotechnik i *opanować* jej znaczenie. Odtąd ta karta będzie należeć do ciebie. Gdy raz opanujesz kartę, nikt ci jej nie odbierze. Jest twoja i możesz rozbudowywać jej znaczenie wedle własnego uznania. Moja książka jest skierowana do początkujących, stąd duży nacisk na pierwsze kroki. Co, notabene, jest celną metaforą karty Głupca. No i popatrz – nie wiedzieć kiedy zaczęliśmy naukę.

Moimi pierwszymi uczniami byli znajomi. Lekcje odbywały się przy kuchennym stole. Parę piwek, a potem wybierałam którąś z kart i omawiałam jej znaczenie w różnych aspektach: kiedy pojawia się w rozkładach, co zwykła zapowiadać i z kim się kojarzy. Stół kuchenny nie zawsze jest najwygodniejszym meblem, ale w moim domu to miejsce spotkań. Moje pierwsze próby stawiania tarota były wynikiem rozmów właśnie przy nim. Koleżanka miała problem, więc zaglądając w karty, próbowałyśmy wykombinować, jak go rozwiązać. Moje kursy zaczęły się w ten sam sposób. Zaczynałam opowiadać o kartach i nie wiadomo kiedy byłam już przy pięćdziesiątej, a wszystkie aż się rwały do wróżenia. Postanowiłam więc zaprosić do stołu starożytną mądrość tarota i przełamać się z nią chlebem. Chcę, żeby była przystępna i łatwo osiągalna, dlatego nazwałam tę książkę *Tarotem przy kuchennym stole*. Ponieważ za chwilę się zaprzyjaźnimy, przysuń się bliżej. Mam ci wiele do powiedzenia.

XOXO,  
Lis



## ROZDZIAŁ 1

# *Od czego zacząć*

*Tarot w gruncie rzeczy sprowadza się  
do symboli i nie używa poza tym  
żadnego języka ani znaków.*

ARTHUR WAITE

*Obrazkowy klucz do tarota*

Pierwsza rzecz, wybierz talię dla siebie. Wiem, że siostra przyjaciółki twojej kuzynki mówi, że pierwszej talii tarota nie wolno kupować, bo to przynosi nieszczęście, ale uważam, że to bzdury. Po prostu wybierz jakąś talię. Radzę zacząć od klasycznej talii w tradycji Rider-Waite-Smith. A oto krótka lista kart w tym stylu:

- Llewellyn's Classic Tarot
- Radiant Rider-Waite Tarot
- 1JJ Swiss Tarot
- Albano-Waite Tarot
- Anna K Tarot
- Gilded Tarot
- Universal Waite Tarot

Wiele osób nie lubi kart Rider-Waite-Smith. Dużo żółtego koloru – są jaskrawe, krzykliwe. Wbrew współczesnym trendom generalnie przedstawiają heteroseksualne postaci rasy białej. Osobom, które nie wychowały się w tradycji judeochrześcijańskiej, mogą wydawać się obce i niezrozumiałe. Te karty powstały jednak dawno temu. Arthur Waite zamówił u Pameli Colman Smith ilustracje do swojej książki i kart. Tak podobno powstała talia tarota w znanej nam obecnie postaci. A teraz chcę cię prosić, żebyś odłożył książkę, wszedł do internetu i wyszukał Pamelę Colman Smith. Chcę, żebyś przeczytał o jej życiu, twórczości i niesamowitej energii oraz wielkim, choć niedocenianym wpływie na kształt kart, które będziesz poznawać. Pamela Colman Smith jest Matką Tarota. Zaznajomienie się z jej życiem i sztuką wzbogaci twój warsztat tarocisty.

Nie twierdzę, że nie będziesz mógł się z czasem przerzucić na inną talię. Zajmuję się tarotem od prawie trzydziestu lat, więc możesz mi ufać. Zapewniam cię, że talia tarota w tradycji Rider-White-Smith pomoże ci opanować podstawy tarota lepiej niż talia Elfów sławetnej krainy Gondoru. Uwierz mi. W niniejszej książce, dla uproszczenia, będę nazywać talie w tradycji Rider-White-Smith „podstawowymi”. Zachęcam cię do wykonania pracy domowej i wyszukania talii podstawowej, która najbardziej ci odpowiada. Sama mam ponad sześćdziesiąt talii, a znam tarocistów, którzy mają ich ponad tysiąc! Niektóre z nich to prawdziwe dzieła sztuki. Ale dopiero kiedy poznasz talię podstawową, karty te staną się dla ciebie czymś więcej niż tylko ładnymi obrazkami.

Chociaż w tradycyjnych tarotach występują białe, heteroseksualne postaci, istnieje mnóstwo talii przedstawiających osoby LGBT i ludzi różnych ras. Tarot w znacznym stopniu operuje symbolami, co dotyczy również koloru skóry postaci i ich wzajemnych relacji. Nie musisz być białą kobietą, żeby identyfikować się z kartą Papieżycy. Nie musisz być w związku heteroseksualnym, żeby odna-

leżć się w karcie Kochankowie. Sama często bywam w rozkładach reprezentowana przez Rycerza Mieczy, co nie znaczy, że uważam się za białego mężczyznę. Ale, naturalnie, przyjemniej jest posługiwać się kartami, które odpowiadają twojej rasie, kulturze bądź orientacji płciowej. A oto lista polecanych przeze mnie alternatywnych talii:

- The Slow Holler Tarot
- The Tarot of the Silicon Dawn
- The Gaian Tarot
- The Trungles Deck
- Modern Spellcaster's Tarot
- Sun and Moon Tarot
- The Goddess Tarot
- The Relative Tarot
- The Lover's Path Tarot
- The Fountain Tarot
- The Mary-el Tarot
- The New Orleans Voodoo Tarot
- Tarot del Fuego
- Motherpeace Tarot
- Morgan-Greer Tarot

Lubię tarota podstawowego, ponieważ operuje bogatą symboliką, poza tym lubię zaczynać moje kursy od tradycyjnych kart. To bardzo przyjazna talia i zawsze chętnie jej używałam. Używałam tych kart przez pierwszych dziesięć lat, już po studiach. Tak! Również wróżąc innym! Nawiasem mówiąc, przez dziewięć z tych dziesięciu lat podpierałam się książką. Serio. Również w trakcie stawiania tarota. Posługiwałam się podręcznikiem, ponieważ nauka interpretacji kart wymaga czasu i nie ma *nic* złego w posługiwaniu się książką w trakcie wróżenia.





WYDAWNICTWO  
**KOBIECE**

Spodobał Ci się fragment tej książki?

Zamów ją w naszej księgarni

**[www.WYDAWNICTWOKOBIECE.pl](http://www.WYDAWNICTWOKOBIECE.pl)**

Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:

 [www.facebook.com/kobiece](http://www.facebook.com/kobiece)



ul. Andersa 40A  
15-113 Białystok

e-mail: [redakcja@wydawnictwokobiece.pl](mailto:redakcja@wydawnictwokobiece.pl)

tel. 731-019-059